

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krystyna Karolus – Franczyk (spr.)

Sędzia SA – Regina Owczarek – Jędrasik

Sędzia SA – Anna Orłowska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Zakładu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 7 maja 2012 r.

sygn. akt XVII AmE 165/10

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala odwołanie;

2. zasądza od Zakładu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.

na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 360 (trzysta

sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od Zakładu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.

na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą

instancję;

III nakazuje pobrać od Zakładu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty od apelacji od obowiązku uiszczenia której pozwany był zwolniony.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z 7 maja 2012 r. uchylił zaskarżoną decyzję Prezesa Regulacji Energetyki z 31 grudnia 2009 r. nr (...) i zasądził na rzecz Zakładu (...) sp. z o.o. w G. koszty postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód nie wywiązał się z obowiązku określonego w art. 9a ustawy Prawo energetyczne uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii lub uiszczenia opłaty zastępczej, za co Prezes URE wymierzył powodowi grzywnę w kwocie 500,97 zł.

Sąd Okręgowy oceniając trafność zaskarżonej decyzji i zasadność odwołania się przez powoda stwierdził, że sporna pozostaje dla niego kwestia, czy (...), której powód dostarczał energię na potrzeby realizowanej przez nią inwestycji była odbiorcą końcowym w rozumieniu art. 9a ust. 1 ustawy Prawo energetyczne. Odbiorcą końcowym jest odbiorca dokonujący zakupu paliw lub energii na własny użytek. Ponadto powołał się na brak dowodu na to, że (...) - jako odbiorca końcowy - była przyłączona do sieci, a tylko takich odbiorców dotyczy obowiązek z art. 9a ust. 1 ustawy.

Podzielił stanowisko powoda, że brak dowodu na przyłączenie (...), wykonującej na zlecenie powoda roboty, do sieci, gdy zaopatrzenie jej w energię miało odbywać się w oparciu o możliwości techniczne powoda prowadzącego działalność gospodarczą w postaci wytwarzania energii na podstawie posiadanej koncesji. Z załączonej faktury nie wynika, aby w grudniu 2008 r. dostarczanie (...) energii przez powoda odbywało się za pośrednictwem sieci, bo brak w fakturze dowodu pobierania opłaty przesyłowej za energię.

Wobec nieudowodnienia podstaw do wymierzenia powodowi kary Sąd Okręgowy uchylił zaskarżoną decyzję.

Od wyroku złożył apelację Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że powód nie był podłączony do sieci jako odbiorca końcowy.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie odwołania powoda od decyzji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany ma rację zarzucając w apelacji naruszenie prawa materialnego, to jest art. 56 ust.1 punkt 1a w związku z art. 9a ust.1 oraz art. 3 punkt 13 i punkt 11 ustawy Prawo energetyczne. Sąd I instancji błędnie przyjął że pozwany, kwestionując twierdzenie powoda co do sposobu dostarczenia energii (bez pośrednictwa sieci), nie przedstawił dowodów lub rozumowania twierdzenie to obalających. Przepisy wyżej wymienionych artykułów Prawa energetycznego w sposób szczegółowy jasno definiują pojęcia: sieci bezpośredniej, odbiorcy końcowego, użycia energii elektrycznej na potrzeby własne, wyłączenia spod „obowiązku publicznej sprzedaży” oraz połączenia z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Idea linii bezpośredniej polega na działaniu poza siecią elektroenergetyczną, bez ponoszenia kosztów działania tej sieci, lecz z ryzykiem związanym z pracą w tak zwanym „systemie wyspowym”. Tak więc zgodnie z definicją z art. 3 punkt 11 f ustawy nie jest linią bezpośrednią linia elektroenergetyczna, łącząca odbiorcę i jednostkę wytwórczą, którzy są przyłączeni do krajowego systemu elektroenergetycznego. Energia elektryczna dostarczana linią bezpośrednią zużywana jest albo na potrzeby własne przedsiębiorstwa albo na potrzeby przedsiębiorstw od niego zależnych. Art. 3 punkt 13 a ustawy jako odbiorcę końcowego określa odbiorcę dokonującego zakupu energii na własny użytek. Do własnego użytku nie zalicza się energii elektrycznej zakupionej w celu jej zużycia na potrzeby wytwarzania, przesyłania lub dystrybucji. Spod obowiązku „publicznej sprzedaży” wyłączona jest energia elektryczna dostarczana linią bezpośrednią, to jest w systemie zamkniętym do odbiorcy końcowego.

W rozpatrywanym przypadku powód - zamawiający: (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. i wykonawca: (...) S.A. z siedzibą w W. byli podłączeni do sieci na terytorium RP, niezależnie od tego, że wykonawca korzystał z energii wytworzonej przez powoda, na terenie powoda i wykonując prace na jego rzecz. Z subklauzuli (...) do kontraktu nr (...) wynika, że wykonawca robót budowlanych był odbiorcą końcowym, podłączonym do sieci na terytorium RP. Ustaleniu temu nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że wykonawca był także podłączony do sieci za pośrednictwem sieci wewnętrznej powoda, który był już bezpośrednio podłączony do sieci na terytorium RP. To, że zamawiający dostarczał energię elektryczną wykonawcy po kosztach jej wytwarzania nie oznacza, że nie można tu mówić o sprzedaży.

Taki sam pogląd oraz ocenę wyraził Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a podzielił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 września 2012 r., sygn. akt VI A Ca 191/12.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że powód nie wykonał obowiązku wynikającego z art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne. Zasadnie zatem Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł jak w kwestionowanej decyzji, będąc do tego zobligowanym przepisami i nie mając dodatkowo obowiązku wykazania zawinionego postępowania przedsiębiorcy, po obiektywnym stwierdzeniu zaistnienia okoliczności zagrożonej karą

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok. O kosztach za obydwie instancje orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.